

UCHWAŁA Z DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 2002 R.

I KZP 30/02

W odniesieniu do sprawcy przestępstwa ciągłego (art. 12 k.k.), określony w art. 60 § 3 k.k. warunek współdziałania z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa jest spełniony wówczas, gdy sprawca ten popełnił z innymi osobami całe przestępstwo ciągłe, to jest gdy każde zachowanie sprawcy, stanowiące fragment przestępstwa ciągłego, odpowiada temu wymogowi.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: W. Kozielowicz (sprawozdawca), F. Tarnowski.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Damiana M. i innych, po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 11 czerwca 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy określony w art. 60 § 3 k.k. warunek popełnienia przestępstwa we współdziałaniu z innymi osobami zostaje spełniony w odniesieniu do sprawcy przestępstwa ciągłego (art. 12 k.k.), jeżeli przynajmniej jedno z zachowań składających się na to przestępstwo popełnił on z co najmniej dwiema innymi osobami, czy też wymóg ten musi być spełniony odnośnie każdego z fragmentów przestępstwa ciągłego bądź odnośnie czynu ciągłego rozumianego jako całość?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

UZASADNIENIE

Przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w G. zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej:

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 21 grudnia 2001 r., uznał Damiana M. za winnego popełnienia przestępstwa ciągłego zakwalifikowanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na dokonaniu siedemdziesięciu siedmiu kradzieży z włamaniem, z czego siedemdziesięciu trzech wspólnie z Sebastianem G., trzech z Romualdem D. i jednej z Adrianem J. Za przestępstwo to skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał go do naprawienia wyrządzonej szkody przez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego Adama K. kwoty 12.000 zł.

Od tego wyroku apelację złożył oskarżony Damian M. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej wymiaru kary i, zarzucając niezastosowanie art. 60 § 3 k.k., mimo iż w toku postępowania karnego oskarżony ujawnił wobec powołanych organów informacje dotyczące osób współdziałających z nim w popełnieniu zarzucanych mu przestępstw, jak i inne okoliczności ich popełnienia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i zawieszenie jej wykonania, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G., rozpoznając ten środek odwoławczy, uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, które sformułował w zacytowanym na wstępie pytaniu. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest jasne, czy wymóg przewidziany w art. 60

§ 3 k.k., dotyczący sprawcy współdziałającego z innymi osobami, odnosi się do „poszczególnych zachowań”, o jakich mowa w art. 12 k.k., czy też do „całego” przestępstwa ciągłego. Sąd Okręgowy podnosi, że, jego zdaniem, kwestia, kiedy przestępstwo ciągłe zostaje popełnione przez sprawcę, współdziałającego z innymi osobami w rozumieniu art. 60 § 3 k.k., rysuje się jasno tylko w jednym wypadku, a mianowicie wówczas, gdy sprawca popełnia kilka „zachowań” za każdym razem we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami. Taka jednak sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie (spośród przypisanych oskarżonemu siedemdziesięciu siedmiu kradzieży z włamaniem, w popełnieniu siedemdziesięciu trzech współdziałał on – jak już wskazano – z Sebastianem G., trzy kradzieże z włamaniem popełnił zaś we współdziałaniu z Romualdem D., a jedną kradzież z włamaniem we współdziałaniu z Adrianem J.).

Według Sądu Okręgowego wątpliwości pojawiają się zatem w następujących układach:

1) sprawca przynajmniej jedno z zachowań zrealizował we współdziałaniu z innymi oskarżonymi, a pozostałe wspólnie z jedną osobą bądź samodzielnie,

2) sprawca pewne zachowania zrealizował wspólnie z jedną osobą, a pozostałe zachowania wchodzące w skład przestępstwa ciągłego także z jedną, lecz nie tą samą osobą.

W pierwszym przykładzie jedynie fragment przestępstwa ciągłego został popełniony we współdziałaniu z innymi osobami, natomiast w drugiej sytuacji żadne z poszczególnych zachowań nie zostało zrealizowane we współdziałaniu z innymi osobami, aczkolwiek w popełnieniu przestępstwa ciągłego, ocenianego jako całość, sprawca współdziałał z innymi (co najmniej dwiema) osobami. Innymi słowy, pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia, czy wymóg współdziałania z innymi osobami, sformułowany w art. 60 § 3 k.k., w przypadku przestępstwa ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k.,

ma być spełniony w stosunku do wszystkich zachowań, wchodzących w skład tego przestępstwa, czy też, uwzględniając, że istotą przestępstwa ciągłego jest uznanie, iż wiele zachowań stanowi jeden czyn zabroniony, należy przyjąć, że jest ono popełnione we współdziałaniu z innymi osobami w rozumieniu art. 60 § 3 k.k. nawet wówczas, gdy żadne z poszczególnych zachowań wchodzących w skład przestępstwa ciągłego nie zostało zrealizowane we współdziałaniu z innymi osobami, lecz co najmniej dwie osoby osobno współdziałały ze sprawcą przy jego popełnieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak trafnie wielokrotnie już wskazywano w doktrynie i orzecznictwie, konstrukcja czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k. opiera się na teoretycznej koncepcji jednoczynowego przestępstwa ciągłego (por. K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do kodeksu karnego, t. 1, Kraków 1998, s. 131-132; M. Filar: Podstawy odpowiedzialności karnej w nowym kodeksie karnym, Pal. 1997, nr 11-12, s. 7; A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz, t. I, Gdańsk 1999, s. 175; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 41-43; E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, pod redakcją G. Rejman, Warszawa 1999, s. 540-552; Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego, Nowe kodeksy karne z 1997 z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 124, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/0, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 2). Prawnokarnemu wartościowaniu podlega zatem kompleks zachowań (dwóch lub więcej), traktowany jako jedna, integralna i nierozzerwalna całość, a nie poszczególne zachowania. Z punktu widzenia ocen prawno-karnych znaczenie ma tylko i wyłącznie suma wszystkich zachowań sprawcy, objęta w jedną całość granicami „jednego czynu zabronionego”, żadnego zaś samoistnego znaczenia nie mają poszczególne zachowania odręb-

nie. (P. Kardas: Przesłępstwo cięgle w prawie karnym materialnym, Kraków 1999, s. 287).

Czasem popełnienia przępstwa cięglę jest okres, który zaczyna się w chwili pierwszego zachowania (działania lub zaniechania), kończy się zaś w chwili zakończenia ostatniego działania (zaniechania), objętego cięglęścią (por. A. Węsek: Kodeks karny. Komentarz, t. I, Gdańsk 1999, s. 180-181; L. Gardocki: Prawo karne, Warszawa 2002, s. 146).

Z unormowania art. 60 § 3 k.k. wynika z kolei, że jednym z warunków jego zastosowania jest to, aby sprawca współdziałał z innymi osobami w popełnieniu przępstwa. Na pierwszy rzut oka mogłoby się zatem wydawać (jak to celnie zauważa Sąd Okręgowy), że w odniesieniu do sprawcy przępstwa cięglę warunek ten jest spełniony, jeżeli sprawca ten przynajmniej jedno z zachowań zrealizował z co najmniej dwiema osobami. Nie można jednak przyjąć takiej koncepcji, albowiem w takim przecież wypadku sprawca nie popełnił „całego przępstwa” we współdziałaniu z innymi osobami, a jedynie jego fragment, skoro przępstwo cięgle zostaje popełnione w okresie od pierwszego zachowania (działania lub zaniechania), do chwili zakończenia ostatniego działania (zaniechania) objętego cięglęścią.

Trafnie też wskazuje Zastępcą Prokuratora Generalnego w pisemnym wniosku, iż nie sposób nie dostrzec, że skoro w jednoczynowej koncepcji przępstwa cięglę poszczególne jego elementy składowe (dwa lub więcej zachowań) nie są samodzielnymi czynami, to konsekwentnie trzeba przyjąć, że zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy warunki w nim określone są spełnione co do całej przępstwej aktywności sprawcy, a nie tylko co do jej fragmentu.

Nie bez znaczenia dla przyjętego kierunku wykładni jest również i to, że skoro art. 12 k.k. opiera się na koncepcji, że czyn cięgly stanowi jedno

przestępstwo składające się co prawda z wielu zachowań, lecz poddawanych łącznie prawnokarnej ocenie, to okazuje się, że przyłączenie się współsprawcy do zaawansowanej już działalności sprawcy „głównego” stanowi odmianę tzw. współsprawstwa sukcesywnego i w takim wypadku, zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności, współsprawca poniesie odpowiedzialność jedynie za te fragmenty, w których popełnieniu rzeczywiście uczestniczył, działając wspólnie i w porozumieniu ze sprawcą „głównym”, nie odpowiada natomiast za to, w czym nie brał udziału (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas: Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r., Warszawa 1998, s. 74-75). W takiej sytuacji niezrozumiałe byłoby – uwzględniając racje kryminalnopolityczne – przyznanie sprawcy głównemu „premię” wynikającą z art. 60 § 3 k.k., gdy tylko fragment czynu popełnił on we współdziałaniu z innymi osobami.

Podnieść w tym miejscu również należy, iż w orzecznictwie został już wyrażony pogląd, że art. 60 § 3 k.k. może znaleźć zastosowanie do przestępstwa ciągłego jedynie wtedy, gdy warunki określone przez ten przepis spełnione są przez całe przestępstwo ciągłe, gdyż racjonalności dogmatycznej i kryminalnopolitycznej pozbawione jest stanowisko, że spełnienie warunków stosowania art. 60 § 3 k.k. przez sprawcę fragmentu przestępstwa ciągłego (nawet najmniejszego) otwiera już drogę do obligatoryjnego, nadzwyczajnego złagodzenia kary przy skazywaniu sprawcy za całe przestępstwo ciągłe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 kwietnia 2001 r., II Aka 219/00, OSN Prok. i Pr. 2002, z. 6, poz. 10).

Na marginesie wskazać należy, że w tych wypadkach, w których na przestępstwo ciągłe składa się szereg zachowań sprawcy, z których większość zrealizowana została we współdziałaniu z innymi osobami, a tylko nieliczne w formie indywidualnego zachowania, sprawca zaś ujawnił zarówno informacje dotyczące własnych zachowań, jak i wszystkich osób uczestniczących w popełnieniu pozostałych fragmentów przestępstwa cią-

głego, właściwą podstawę prawną do ewentualnego premiowania rekompensacyjnej postawy sprawcy może stanowić art. 60 § 2 pkt 2 k.k.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści sformułowanej na wstępie.